

---

Ustroń, 5 grudnia 2022

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Reginy Korzeniowskiej, pt. *Inkluzja społeczna w doświadczeniach dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Jarosława Bąbki, prof. UZ oraz promotor pomocniczej dr Agnieszki Nowickiej

## Wprowadzenie

Tematyka przedłożonej do recenzji pracy wpisuje się w szeroki nurt badań nad włączaniem społecznym osób z niepełnosprawnościami. Podjęte w pracy zagadnienie inkluzji społecznej dorosłych osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną należy do zagadnień obecnych w rodzimym piśmiennictwie naukowym, ale trudno uznać tę problematykę za eksplorowaną w wystarczającym zakresie. Warto w tym kontekście wspomnieć o znacznej liczbie prowadzonych badań nad inkluzją edukacyjną, która stanowi swego rodzaju prolog włączania społecznego dorosłych osób z niepełnosprawnością. Wprawdzie w ostatnich dekadach notujemy swoistą epifanię zagadnień dorosłości osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale są to prace skoncentrowane przede wszystkim na funkcjonowaniu społecznym osób z głębszą niepełnosprawnością. Natomiast grupa pozostająca w centrum zainteresowań Doktorantki obecnie pozostaje poza głównym nurtem zainteresowań badaczy. Być może jest to powodem „swoistego zawieszenia” osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną między grupą ludzi pełnosprawnych i z niepełnosprawnością. Podjęcie

tematyki ich inkluzji postrzegam zatem jako wartościowe poznawczo i wpisujące się w obszar wymagający zwiększonego zainteresowania badaczy.

Głównym celem badań było poznanie i opisanie inkluzji społecznej osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną we wczesnej dorosłości (s. 56).

Autorka ulokowała swoje badania w paradygmacie interpretatywnym (s. 54), a do zebrania informacji wykorzystała wywiady pogłębione.

Rozprawa posiada układ typowy dla prac o charakterze empirycznym. Na strukturę dysertacji składają się trzy części (teoretyczne podstawy pracy, metodologia badań własnych, opis i interpretacja zebranych informacji). Całość została zawarta (włączając aneks) na 344 stronach standardowego maszynopisu.

Oceniając pracę najpierw odniosę się do kwestii ogólnych – wartości podjętego tematu oraz struktury dysertacji, w dalszej części skupię się na zagadnieniach szczegółowych.

## 1. Uwagi wstępne

Głównym celem badań było poznanie i opisanie inkluzji społecznej osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną we wczesnej dorosłości (s. 56). W tak zakreślonym celu dostrzegam walor, ponieważ tematyka stanowiąca punkt wyjścia wielu wcześniejszych prac obejmujących problematykę funkcjonowania społecznego osób dorosłych z lekką niepełnosprawnością intelektualną wyznaczana była kategoriami nacechowanymi negatywnie (np. bariery, bezradność, ekskluzja). Prócz przywołanego wcześniej celu teoretyczno-poznawczego, Doktorantka formułuje również cel praktyczno-wdrożeniowy, co traktuję jako zapowiedź próby poszukiwania praktycznych implikacji budowanych na kanwie prowadzonych analiz.

Podjętą tematykę postrzegam jako interesującą poznawczo, ale również stanowiącą ważną kontynuację badań dotyczących edukacyjnego włączania, o czym wspomniałem we wstępie. W tym miejscu podkreślam ten związek ponieważ gros koncepcji edukacji inkluzyjnej domyka postulat potrzeby jej kontynuacji i budowania społecznej kultury włączania, co Autorka dostrzega i realizuje m.in. w zbiorze zaleceń praktycznych. Tematyka dysertacji zatem wpisuje się merytorycznie w ważny i aktualny nurt pedagogiki specjalnej.

Na pozytywną uwagę zasługuje również kompilacja wiedzy pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej, co pozwala Autorce na interdyscyplinarny ogląd problemu i konstrukcji projektu badawczego oraz interpretowania zebranych danych.

W związku z tym pozytywnie oceniam temat pracy oraz zamysł koncepcji badawczej. W mojej ocenie Doktorantka podjęła się realizacji projektu wartościowego poznawczo i ważnego społecznie.

## 2. Teoretyczne podstawy badań

W obrębie teoretycznych podstaw badań własnych Autorka wyróżniła trzy rozdziały. Pierwszy obejmuje tematykę psychospołecznego funkcjonowania osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną w okresie wczesnej dorosłości. W kolejnym rozdziale znajdujemy charakterystykę ekologicznego modelu inkluzji społecznej, przy czym Autorka rozpatruje model ten z perspektywy analizy psychospołecznego funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną. W ostatnim rozdziale Doktorantka przedstawia przegląd badań dotyczących problematyki inkluzji społecznej osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Pomijam dokładną charakterystykę treści tej części pracy, natomiast skupiam się na wyrażeniu ogólnej opinii na jej temat.

Pozytywnie oceniam strukturę i dobór treści. Omówione zagadnienia zostały trafnie dobrane i tworzą kompetentny, ogólny zarys tła pola badawczego (inkluzji społecznej osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną). Pozostawiam na marginesie dyskusję nad funkcjami teoretycznych podstaw w badaniach lokowanych w paradygmacie interpretatywnym, uznając podejście Autorki za jedno z możliwych.

Wnikliwa analiza zachęca do sformułowania dwóch wątpliwości zachęcających do polemiki.

Pierwsza uwaga dotyczy zakończenia podrozdziału na temat koncepcji / modeli niepełnosprawności oraz niepełnosprawności intelektualnej. Doceniam dobór przywoływanych definicji, ale zabrakło deklaracji, która z nich jest dla Autorki wiodąca w pracy. W efekcie tego trudno na tym etapie analizy pracy ocenić czy wiodące rozumienie niepełnosprawności intelektualnej pozostaje w ontologicznym związku z przyjętym paradygmatem badań. Jeśli jest to ostatnia z przedstawionych definicji

(zaczepnięta z ICD – 10) to zachęcam Doktorantkę do uzasadnienia tego wyboru w trakcie obrony.

Druga uwaga dotyczy charakterystyki osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną. Mgr Regina Korzeniowska koncentruje się w niej nadmiernie na analizach ulokowanych w paradygmacie pozytywistycznym, a całą analizę prowadzi z perspektywy funkcjonalnego (momentami także biologicznego) modelu niepełnosprawności. W efekcie skupia się na procesach przystosowania / adaptacji. Podsumowanie tego podejścia znajdujemy w ostatnim akapicie podrozdziału, gdzie Doktorantka finalizuje charakterystykę (odwołując się do świetnej pracy Stanisławy Byry dotyczącej osób z niepełnosprawnością ruchową ulokowanej w paradygmacie pozytywistycznym) kontestacją doświadczania splotu procesu adaptacji do własnych ograniczeń i przystosowania do środowiska społecznego (s. 22). Trudno w pełni zanegować te opisy w aspekcie ubóstwa w rodzimym piśmiennictwie charakterystyk osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną ulokowanych w modelu społecznym. Z recenzyjnego obowiązku zwracam jednak uwagę na skromne zarysowanie perspektywy barier i innych ograniczeń społecznych w konstruowaniu niepełnosprawności intelektualnej. Zgodnie z koncepcjami niepełnosprawności intelektualnej zakorzenionymi w modelu społecznym to organizacja społeczeństwa prowadzi do konstruowania niepełnosprawności – stawania się osobą z lekką niepełnosprawnością intelektualną o określonych subiektywnie cechach. Oczywiście rozumiem i doceniam także konsekwentne korzystanie z założeń ICF-owego modelu niepełnosprawności ujmującego przecież obszary aktywności społecznej i interakcyjnych uwarunkowań środowiska funkcjonowania osoby z niepełnosprawnością, co po części znosi mój niedosyt uwzględniania w charakterystyce społecznych założeń modelu niepełnosprawności.

Uwagi te traktuję jako głos w dyskusji, a nie wskazanie błędu i podkreślam, że nie powinny przesłonić globalnej wartości tej części pracy.

Przede wszystkim pozytywnie oceniam strukturę części pierwszej. Poszczególne rozdziały tworzą logiczną i spójną całość. Na pozytywną uwagę zasługują bogate i trafne odwołania do literatury oraz tworzenie zestawień w ujęciach tabelarycznych porządkujących wiedzę. Doceniam zatem umiejętność syntezy, trafne wyprowadzanie wniosków oraz logiczne łączenie omawianych zagadnień. Dzięki temu omawiana część nie jest tylko przeglądem stanowisk czy koncepcji, ale stanowi autentyczne koherentne

tło badań. Zapewne tak opracowane teoretyczne podstawy badań mogą stanowić punkt wyjścia w konstruowaniu koncepcji badawczej i co niemniej ważne tworzyć pewnego rodzaju narzędzie interpretacji zebranych w badaniu informacji. Choć tu konsekwentnie uważam, że warto byłoby wzbogacić analizy koncepcjami osadzonymi w modelu społecznym niepełnosprawności.

Uogólniając – treści zawarte w części pierwszej zostały trafnie dobrane i umiejętnie uporządkowane. Wywód jest logiczny i przejrzysty. Dostrzegam więc znawstwo tematu od strony merytorycznej i dojrzałość Doktorantki w problematyzowaniu zagadnień. Generalnie część ta spełnia zadania przypisywane teoretycznym podstawom w badaniach empirycznych także w pracach ułożonych w paradygmacie interpretatywnym.

### 3. Koncepcja badań własnych

Koncepcja badań własnych została zaprezentowana w części drugiej składającej się z ośmiu rozdziałów. Otwiera ją uzasadnienie wyboru paradygmatu. Doceniam przegląd paradygmatów i ich charakterystykę. Samo uzasadnienie (jeden akapit, s. 54) oceniam jednak jako bardzo skromne. Zgodnie z zapowiedzią w tytule rozdziału, oczekiwałam nieco bardziej rozbudowanego uzasadnienia z nawiązaniem do istoty problemu (fenomenu inkluzji społecznej – jej indywidualnych i subiektywnych obrazów, także związków i kontekstów trudnych do uchwycenia w badaniach ilościowych) oraz założeń i celów badań (ze szczególnym uwzględnieniem kategorii doświadczania – szeroko opisanego w literaturze pedagogicznej).

W rozdziale drugim znajdujemy charakterystykę fenomenologiczno-hermeneutycznej perspektywy badawczej. To rozdział został przygotowany rzetelnie, a samo uzasadnienie zostało trafnie ugruntowane argumentami oraz stosownymi odwołaniami do literatury.

Przedmiot badania i jego cele zostały zaprezentowane i omówione w rozdziale trzecim. To niezwykle krótki rozdział – został on zawarty w jednym akapicie. Zabrakło szerszego kontekstowego opisu celów i jakiegokolwiek odwołania do literatury zapoznającego czytelnika z rozumieniem celu przez Autorkę. Pod względem merytorycznym odniosłem się już wcześniej pozytywnie do celów omawiając wartość pracy, zatem w tym miejscu pomijam dyskusję nad celem i przedmiotem, który został

sformułowany poprawnie. Dodam tylko, że idąc tropem analiz prowadzonych przez Autorkę w dwóch pierwszych rozdziałach tej części – cel wyrażony w określeniach: „poznanie i opisanie” można by uzupełnić o zrozumienie.

Problemy badawcze zostały zaprezentowane w rozdziale czwartym. Zostały one uporządkowane w pięciu grupach trafnie wyprowadzonych z ekologicznego modelu inkluzji społecznej. Doceniam ten zabieg i pozytywnie oceniam sformułowane główne pytania badawcze. Tworzą one spójną i zakresowo i wartościową poznawczo kafeterię. Dyskusyjna jest natomiast liczba pytań szczegółowych. Zostało ich sformułowanych aż 36. To typowy zabieg dla badań ilościowych wymagających dokładnego zakreślenia obszaru niewiedzy. W badaniach lokowanych w paradygmacie interpretatywnym zakładamy otwartość na nowe – niesprecyzowane problemy (zagadnienia), dlatego pytania przyjmują zwykle formę szerszą i otwartą. Zbieranie informacji (danych) przy pomocy wywiadów nieskategoryzowanych lub innych metod etnograficznych służy między innymi poznaniu tego co pozostaje poza marginesem wiedzy założeniowej badacza, czyli zakłada się pozyskiwanie informacji wynikających z przekazu / obserwacji / analizy materiałów, o których badacz istnieniu może „nie wiedzieć”. W tak skonstruowanej koncepcji Autorka założyła pozyskanie zbioru informacji dokładnie sprecyzowanych.

Metoda badań wykorzystana w procesie gromadzenia materiału badawczego została opisana w rozdziale piątym. W charakterystyce użytkowanego wywiadu pogłębionego znajdujemy informacje potwierdzające moją wcześniejszą uwagę. Jak słusznie pisze Doktorantka – odwołując się do literatury przedmiotu – wartością tej metody jest elastyczność i dawanie badaczowi przestrzeni do działania, co sprawia, że ma on szansę na dalszą eksplorację, zadawanie pytań otwartych umożliwiających poszukiwanie i rozwijanie w rozmowie ciekawych tematów (s. 61). Tymczasem szczegółowa lista pytań badawczych doprowadziła do skonstruowania szczegółowych, zakreślonych wyraźnymi ramami, pytań formułowanych w wywiadzie (zob. aneks). Niemniej jednak dobór metody i jej opis w aspekcie sformułowanych celów oraz problemu głównego oceniam jako trafny.

Opis etapów analizy materiału badawczego stanowi treść rozdziału szóstego. Nie budzi on wątpliwości.

W przedostatnim rozdziale tej części znajdujemy charakterystykę grupy badanej. Także i w tym zakresie nie formułuję uwag. Zostały określone kryteria doboru grupy –

w badaniu uczestniczyło 21 osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną w wieku między 21 a 40 lat, a analizie poddano 15 wywiadów (kilka osób z różnych przyczyn przerwało udział w badaniach) – w efekcie zatem grupa badana liczyła 15 osób. Wyjaśnienie tego stanu rzeczy znajdujemy w rozdziale ósmym opisującym organizację i przebieg badania utrudnionego stanem pandemii.

Wyrażając opinię globalną na temat koncepcji badawczej zaprezentowanej w rozdziale czwartym podkreślam, że jest ona – mimo wskazania pewnych wątpliwości – generalnie poprawna metodologicznie. Koncepcja projektu badawczego jest przejrzysta, podejście badawcze zostało uzasadnione, niedosyt budzi natomiast uzasadnienie paradygmatu badań. Widoczny jest związek między celem, przedmiotem i problemami badawczymi. Sformułowane główne problemy badawcze są wartościowe poznawczo. Metoda gromadzenia danych – w aspekcie celu i problemów głównych – została trafnie dobrana. Jako zbyt liczne postrzegam zbyt liczne uszczegółowienia problemów głównych listą kilkudziesięciu pytań szczegółowych. Koncepcja analizy i interpretacji zebranego materiału została przedstawiona klarownie i jest zgodna ze sztuką badań jakościowych. Dobór grupy i organizacja procesu badawczego nie budzi wątpliwości.

Generalnie więc pozytywnie opiniuję koncepcję badań.

#### **4. Wyniki badań**

W następstwie skonstruowanej koncepcji badań nie może zaskakiwać, że Doktorantka uzyskała interesujące zbiory danych. Zostały one przedstawione w trzeciej części składającej się z siedmiu rozdziałów. Także i w przypadku treści tych rozdziałów pomijam dokładną charakterystykę koncentrując się na ocenie ogólnej.

Struktura części empirycznej jest pochodną sformułowanych pięciu głównych pytań badawczych, ponadto w części tej znajdujemy syntezę wyników badań (rozdział szósty) i rekomendacje dla praktyki pedagogicznej (rozdział siódmy). Układ tej części jest więc logiczny i przejrzysty. Treści każdego z pięciu pierwszych rozdziałów zostały uporządkowane w licznych podrozdziałach kończących się syntezą.

Doceniam zebrane i zinterpretowane informacje. Są one w wielu przypadkach potwierdzeniem wiedzy już uznanej, ale trafnie osadzonej i uporządkowanej kontekstualnie w badanych okolicznościach. Nie brakuje także kontestacji oryginalnych stanowiących szczególne walory pracy.

Treści każdego z pięciu pierwszych rozdziałów nasycone są wypowiedziami osób uczestniczących w badaniach. W wielu miejscach Badaczka osadza zebrane informacje w szerszej już uznanej wiedzy noszącej znamiona teorii małego zasięgu, czasem odnosi zebrane informacje do innych wyników badań – postrzegam to jako szczególnie wartościowe i zarazem wskazujące na dojrzałość badawczą Doktorantki. Interesującym zabiegiem sprzyjającym recepcji są zestawienia tabelaryczne, w których znajdujemy: kategorie merytoryczne, domeny opisu i charakterystyczne cechy opisu. Wysoko oceniam graficzne ujęcia map przejawów inkluzji otwierające uogólnienia wyników badań prezentowanych w rozdziałach. Warto w tym miejscu wspomnieć, że termin „uogólnienie” nie jest użyty w dosłownym znaczeniu (badanie jakościowe nie służy uogólnieniom), ponieważ określa raczej syntezę. Autorka sprowadza ją do streszczenia i powtórnego uporządkowania informacji. Pozytywnie oceniam ten zabieg. Służy on budowaniu struktur wiedzy naukowej – wbudowaniu informacji i ich interpretacji w struktury teorii / koncepcji dotyczącej społecznego funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną. Esencjonalność tych działań znajdujemy w rozdziale szóstym zawierającym globalną syntezę wyników badania. Zdecydowanie pozytywnie oceniam ten rozdział. Domknięciem tej części jest realizacja celu praktyczno-wdrożeniowego w postaci rekomendacji do praktyki pedagogicznej. To zbiór wartościowych, aczkolwiek ogólnych zaleceń, trafnie ukonstytuowanych na wynikach badań własnych Doktorantki.

Całość pracy zamyka niezwykle skromne zakończenie. Szkoda, że Badaczka nie poszerzyła jego treści o ograniczenia swoich badań (zapewne ich dostrzeżenie byłoby kolejnym dowodem na dojrzałość naukową Autorki), czy informacji na temat otwierających się nowych perspektyw badawczych dostrzeżonych w efekcie prowadzonych eksploracji.

## 5. Ogólna ocena rozprawy

Wnikliwa analiza pracy pozwoliła już wcześniej odnieść się do jej części składowych. W tym miejscu pragnę wyrazić opinię globalną.

Tematykę rozprawy postrzegam jako wartościową poznawczo oraz przydatną dla budowania praktyk społecznych służących konstruowaniu społeczeństwa włączającego. Generalnie pozytywnie oceniam teoretyczne podstawy badań ulokowane w pierwszej



części rozprawy. Treści te stanowią autentyczne tło przygotowanego projektu badawczego, a jednocześnie są pewnego rodzaju punktem odniesienia prowadzonych interpretacji w części trzeciej pracy. Kandydatka wykazała się dobrą znajomością literatury, umiejętnością jej systematyzowania, konstruowania uogólnień i wnioskowaniem. Bibliografia w pracy jest imponująca – została zawarta na ss. 299 – 336. Obejmuje przede wszystkim prace pedagogiczne, ale nie brakuje także tych z zakresu metodologii nauk społecznych oraz innych dyscyplin z dziedziny nauk społecznych.

Kandydatka podjęła się badań oryginalnych osadzonych w paradygmacie interpretatywnym, chociaż nie w pełni uwolniła się od „nawyków” typowych dla badań pozytywistycznych. Mimo wskazania pewnych wątpliwości pozytywnie oceniam cały projekt badań. Pozwolił on na zebranie interesującego zbioru informacji. Zostały one szczegółowo zinterpretowane w trzeciej części pracy – część tę również opiniuję jako wartościową, nie tylko pod względem przejrzystej konstrukcji, ale również w aspekcie poznawczym. Dojrzała synteza wyników badań i umiejętne ułożenie ich w koncepcjach teoretycznych nosi znamiona modelu. Wysoko oceniam tę część pracy. Dopełnieniem analiz teoretycznych są implikacje praktyczne.

Ponadto praca została przygotowana rzetelnie, drobne błędy językowe i edytorskie zdarzają się stosunkowo rzadko.

W związku z powyższym z pełnym przekonaniem rekomenduję obszerne fragmenty pracy do druku.

Biorąc pod uwagę poczynione uwagi stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Reginy Korzeniowskiej, pt. *Inkluzja społeczna w doświadczeniach dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, spełnia wymagania stawiane w obowiązujących przepisach rozprawom doktorskim i wnoszę na tej podstawie o dopuszczenie Jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

